

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 40 M
 Z dostawą w miejscu . 42 M
 Z przesyłką pocztową . 46 M
 Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” . 80 M
 Z dwumiesięczną dostawą
 w miejscu 84 M
 Z przesyłką pocztową . 92 M

NALEŻYTOŚĆ POCETOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM**CENA NUMERU POJEDYNCZEGO****2 Mk.****GAZETA****PORANNA**

Wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 8-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5323.**Lwów, niedziela 11 lipca 1920****Rok XI**

Nie wolno zwlekać ani godziny!

Wezwanie do mieszkańców wschodniej Małopolski!

Zacięte walki toczą się między Święcianami a Plissą!**Komunikat Sztabu generalnego**

Warszawa, 9. lipca.

Kawaleria nieprzyjacielska, posiłkowana przez lotne oddziały piechoty, przedarłszy się na skrajnym lewym skrzydle pierwszej armii, zajęła linie kolejową między Święcianami i Dynaburgiem. Na całym północnym łuku naszego frontu od Święcia przez Krzywiec aż do rzeki Plisy toczą się zacięte walki.

Grupa poleśka odparła zdecydowanymi kontratakami wszystkie ataki bolszewickie na Kopatowice, Płycz i Bagrymowicze.

Na południe od Sarn oddział armii gen. Zielińskiego odparł silne ataki bolszewickie na miasteczko Bereznę nad Stuczą.

Wyniki walk, jakie się toczą w rejonie Równego, jeszcze nie wyjaśnione.

Na południowy-zachód od Starokonstantynowa cofające się w myśl rozkazu oddziały 12 dywizji w bitwie pod Gilpkami zadały 8 dywizyj jazdy nieprzyjacielskiej bardzo ciężkie straty i zmusiły ją do cofnięcia się na północ.

Kuliński.

WARSZAWA O SYTUACYI BOJOWEJ.

Warszawa, 11 lipca.

(PAT.). „Kurier Warszawski” z 9 bm. donosi: Równo zostało przez nas odzyskane i pozostaje w naszych rękach, pozycja nasza wszakże nie jest jeszcze zupełnie pewna. Na południe od Związła (między Równem a Żytomierzem) jedna z naszych armii dostała się na tyły II. dywizji piechoty, towarzyszącej kawalerii Budzińskiego. W okolicy Owrucza, na północ od Związła, a

na wschód od Ołewska oddziały nasze przedostały się na tyły 4 dywizji bolszewickiej. W okolicy tej wybuchło powstanie miejscowej ludności przeciwko bolszewikom, która sprzyjając naszemu wojsku, wycina pomniejsze oddziały bolszewickie, burzy im mosty, przejmuje transporty i czyni najrozmaitsze trudności.

(Powyższe informacje zamieściliśmy już wczoraj we własnej depeszy w „Gazecie Wieczornej”. (Przyt. Red.).

Rumunia zarządziła częściową mobilizację!

Warszawa, 10 lipca.

(Telef.). (m) Z Bukaresztu sygnalizują: Powiadamia się wiadomość, że Rumunia na życzenie Francji zarządziła częściową mobilizację. Mo-

bilizacja ta jest w związku z zagrożeniem granicy Bessarabii przez armię czerwoną.

Nie wolno zwlekać ani godziny!

Lwów, 10. lipca.

Małopolski Oddział Ochotniczej Armii ogłasza odezwę, która brzmi jak następuje:

POLACY!

Ojczyźnie naszej grozi najazd hord bolszewickich, które chcą zniszczyć nasze ziemie, zagrabić dobytek i pozbawić nas wolności.

Musimy bronić granic Państwa, siebie samych i naszych najbliższych, inaczej bowiem okrutny i czeka nasze rodziny z rak bezwzględ- nego wroga.

W myśl rozkazu Naczelnego Wodza, tworzy gen. Haller na ziemiach całej Polski armię ochotniczą.

Z jego rozkazu, wezwany przez D. O. G. Lwów, mam zorganizować Małopolskie Oddziały Armii Ochotniczej.

Armia ta składać się będzie ze wszystkich rodzajów broni, użyta będzie do służby frontowej i powołana tylko na czas rzeczywistej potrzeby, to jest do obrony Wschodniej Małopolski i do odrzucenia wroga od granic Państwa.

Ochotnicy, zgłaszający się do Małopolskich

Oddziałów Armii Ochotniczej, otrzymują wikt, umundurowanie i żołd wojskowy. Zapatrzenie rodziny takie same, jak rodzin żołnierzy armii regularnej.

Wiek ochotników nie określa się. Decydującą jest chęć służenia Ojczyźnie z karabinem na froncie.

Ochotnicy ze Lwowa i z powiatów Wschodniej Małopolski zgłaszać się mają w koszarach przy ul. Zamarsztynowskiej.

Polacy!

Nie wolno zwlekać ani godziny. Musi powstać w przeciągu dni kilkunastu wielotysięczna potężna i groźna dla wrogów Małopolska Armia Ochotnicza. Rozkaz Ojczyzny musi być bezwzględnie i natychmiast wykonany.

Wszyscy Polacy do szeregów Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej.

Czesław Maczyński.

pułkownik-brygadier.

Wielka manifestacja narodowa.

Lwów, 10 lipca.

Wczorajsza manifestacja wypadła wspaniale! Już o godz. 6 wieczorem pomnik Mickiewicza obległ kilkatusięczny tłum mieszkańców. O godz. 7 cały plac Maryacki wypełniony został publicznością, która jawiła się na wezwanie kilku Towarzystw.

W zwartych szeregach przybyli też członkowie MSO., uzbrojeni w broń. Przybyła też muzyka wojskowa i bardzo wielu żołnierzy oraz oficerów, pozostających stałe lub chwilowo w naszym mieście.

Do zebranych pierwszy przemówił przedstawiciel młodzieży akad. Mendys. W gorących słowach wskazał on, iż obecnie jedno hasło:

„pod broń”

łączy wszystkich Polaków, gdyż Ojczyzna znajduje się w niebezpieczeństwie. Hasło to potrzeba jak najspieszniej urzeczywistnić przez zapisywanie się w szeregi

„Ochotniczej Legii”

która pozostając pod komendą wojskową, wraz z waleczną naszą armią wkrótce wroga nie tylko odeprze, ale i zniszczy, zapewniając w ten spo-

zob nam i całej Europie
upragniony pokój.

Drugim mówcą, który tę samą myśl szerzej rozwijał, opierając się na znanym patriotyzmie Polaków we Lwowie, był naczelny inspektor Pogotowia Narodowego **Bogdan Krzysztofowicz**. Mowę swą, często przerywaną rześnymi oklaskami mówca zakończył dwoma rezolucjami.

W pierwszej domaga się zupełnego zamknięcia lokali publicznych, w drugiej zaś, by Naczelnik Państwa i odnośnie czynnik wydały polecenie jak najszybciej przeprowadzenia w całej Polsce ogólnej mobilizacji.

Rezolucje te zgromadzeni przyjęli entuzjastycznie wśród rześkich oklasków.

Trzeci przemawiał w imieniu byłych Legionistów i Obrońców Lwowa podpor. **Lesław Nowi**, Krótką, jedną swą mowę, iście żołnierską, zakończył rezolucjami, jakie wczoraj zapadły podczas imponującego wlecu byłych Legionistów i Obrońców Lwowa w ogrodzie Stew. „Skala”.

Na znak zgody jednomyślnie rezolucje te oklaskami przyjęto.

Czwartym mówcą był **Józef Sawicki**, urzędnik tuł. Magistratu. Wskazawszy na ważność chwili, popierając wywody poprzednich mówców, zakończył swą mowę okrzykiem na cześć Armii i Naczelnika Państwa.

Po wysłuchaniu odegranego przez muzykę wojskową Hymnu Narodowego urządzono pochód pod Teatr miejski

przy dźwiękach muzyki wojskowej i śpiewie manifestantów.

W czasie pochodu ruch miejskiej katedry elektrycznej koło Wiedeńskiej Kawiarni wskutek pochodu wstrzymany był prawie pół godziny.

Do zebranych przed Teatrem przemówił z balkonu tegoż gmachu artysta **Rydzewski**.

W pięknej, pełnej polotu, wygłoszonej ze swą mową, artysta rozwijając dzieje wypadków światowej wojny i grożącego Ojczyźnie obecnie niebezpieczeństwa, wezwał zebranych, by w imię ratowania Ojczyzny, siebie i kultury polskiej odparć wrogów, którzy chcą przynieść nam wspólnie z Niemcami zupełną zagładę. Do tego żaden Polak dopuścić nie może i dlatego musi chwycić za broń i stanąć w szeregach walczących pod komendą Naczelnika Państwa, który poprowadzi z pewnością do

zwycięstwa!

Z tegoż samego miejsca przemawiał jeszcze długoletni sybirak **Kozłowski**, któremu w ostatnich czasach udało się przedostać z kazamat sybirskich do Polski. I on też wzywał obecnych do walki z odwiecznym naszym wrogiem.

Po mowie sybiraka, przy dźwiękach muzyki wojskowej odśpiewała publiczność „Rotę” Konopnickiej.

Następnie pochód wraz z muzyką udał się na pl. Bernardyński pod budynek komendy placu. Tu zatrzymał się, gdyż do przybyłych przemówił generał **Lamezan** i jeden z byłych Legionistów, wzywając zebranych do czynu.

Po odśpiewaniu przy dźwiękach muzyki Hymnu i Roty generał **Lamezan** wniósł okrzyk na cześć bohaterów mieszkańców Lwowa. W odpowiedzi manifestanci wnieśli okrzyk na cześć Armii, Naczelnika Państwa i generała **Lamezana**.

Na okrzyk ten generał **Lamezan** odpowiedział okrzykiem:

„do widzenia w szeregach”.

Pochód następnie ruszył ul. Zyblikiewicza na ul. św. Manka, gdzie przed mieszkaniem pułkownika brygadiera **Maczyńskiego**, który z okna swego mieszkania przemówił do zebranych, zakończyła się ta wielka manifestacja defiladą przy dźwiękach muzyki

Polska mobilizuje się!

SPORZĄDZENIE LISTY POSŁÓW ZOLASZAJACYCH SIĘ DO WOJSKA.

Warszawa, 16. lipca.

(Telef.) (m). Dowiaduję się, że marszałek **Trampczyński** zwrócił się do prezydów klubów poselskich z prośbą o sporządzenie list posłów, pragnących wstąpić do służby wojskowej.

P. P. S. ZAJMIE DOPIERO STANOWISKO WOBEC AKCYI OCHOTNICZEJ.

Warszawa, 9. lipca.

(PAT). Wczoraj obradował klub sejmowy P. P. S. wspólnie z członkami centralnego komitetu wykonawczego tej partii nad stanowiskiem wobec akcyi ochotniczej. Uchwały nie powzięto, zapadło ona dopiero na następnym posiedzeniu.

DZIENNIKARZE U MINISTRA WOJNY.

Warszawa, 9. lipca.

(PAT). Dział pod przewodnictwem ministra spraw wojskowych gen. **Leśniewskiego** odbyło się zebranie, celem omówienia spraw związanych z akcją prasy i propagandy w chwili obecnej. Bardzo licznie stawili się przedstawiciele zarządu syndykatu, oraz zarządu klubu sprawozdawców sejmowych, a nadto komisji mobilizacyjnej ogólnego związku artystów i literatów. Wszyscy w gorących słowach wyrazili gorącą i pełną obywatelskiego poświęcenia chęć służenia Ojczyźnie w chwili jej ostatecznego zmagania się z przymocnym wrogiem naszego narodu i kraju.

ODEZWA RADY M. WARSZAWY.

Warszawa, 9 lipca.

(PAT). Rada miasta Warszawy wzywała wszystkich obywateli miasta, by spieszyli do szeregów walczących na froncie, bądź podejmowali wewnątrz kraju pracę.

DO DYSPOZYCYI RADY OBRONY PAŃSTWA.

Sosnowiec, 9. lipca.

(PAT). Pracownicy towarzystwa kopalń węglowych i zakładów hutniczych sosnowieckich (Biuro główne) pod groźbą utraty czci oddają się do dyspozycji Rady Obrony Państwa.

OFICEROWIE ŚLĄZACY STAJĄ DO APELU.

Cieszyn, 10 lipca.

(PAT). W sali Domu narodowego odbyło się posiedzenie oficerów-Ślązaków, zdemobilizowanych na czas plebiscytu w liczbie 300. Uchwalono jednomyślnie stanąć na apel Naczelnika Państwa do szeregów.

ADWOKACI WARSZAWSKY DO DYSPOZYCYI RÓWNIEŻ ODDAJĄ SIĘ.

Warszawa, 9. lipca.

(PAT). W myśl odezwy Naczelnika Państwa adwokatura sądu apelacyjnego w Warszawie uchwalila oddać się do rozporządzenia Naczelnego dowództwa.

Wezwanie. Otrzymujemy następującą odezwę: Wszyscy oficerowie nie będący w czynnej służbie wojskowej winni się zgłaszać w adjutanturze Małopolskich oddziałów ochotniczych w koszarach przy ul. Zamarstynowskiej **Maczyński** pułkownik-brygadyer.

Rozkaz do członków b. POW. W myśl odezwy Naczelnego Wodza wzywam wszystkich członków i członkinie b. Polskiej Organizacyi Wojskowej (wyłąwszy wojskowych w czynnej służbie) do stawienia się na zbiórkę 10 lipca br. w sali Domu Akademickiego (ul. Łozińskiego 7), punktualnie o 7-mej wiecz. Wzywam ochotników, chętnych do pracy i służby w szeregach POW. w pierwszym rzędzie patriotyczną młodzież do zgłoszenia się w wymienionym terminie. Poza tem przyjmuje się ochotników w komendzie POW. w

pałacu **Gołuchowskich** (ul. Krasińskich 1), w godzinach od 10—12 i od 6—9 wiecz. **Lanowski**, kom. lwowskiego okręgu POW.

Wzywa się wszystkich byłych kawalerystów, jak również i tych, którzy brali udział w walkach w obronie Lwowa, służąc w oddziałach konnych „Wilków” i „Tatarów” do zgłoszenia się jak najszybciej w koszarach przy ul. Piotra i Pawła codziennie między godz. 16 a 18. **Dzieduszycki** Nittman.

Wszyscy pragnący służyć w oddziałach bojowych, mogą się zgłosić do szeregów Małopolskiej Armii Ochotniczej, dowodzonej przez **Brygadiera Maczyńskiego** — w koszarach przy ulicy św. Piotra i Pawła. Za Dowódcę Oddziału Armii Ochotniczej przy Hufcu Harcerskim: **Prof. Jul. Saloni**.

Rotmistrz Abraham organizuje na nowo swój oddział. Otrzymujemy nienależną odezwę z prośbą o ogłoszenie: **Towarzysze broni! Z rozkazów Dowództwa Małopolskich oddziałów armii ochotniczej, powołuję Was z powrotem do nowych trudów i walk.** Czynie to nie w czasie tryumfu i zwycięstwa, lecz w chwili dla nas bardzo poważnej. Wzywam Was wszystkich żołnierze i oficerowie, z którymi razem służbę pełniłem, a którzy obecnie w czynnej armii nie służycie, do stawienia się pod broń. Inni chętni do służby w moim Detachement zostają do mnie przydzieleni przez Dow. Małopolskich oddziałów armii ochotniczej. Stawić się natychmiast ul. Kopernika 20, parter od 9—17, oraz w koszarach na ulicy **Zamarstynowskiej**. **Dr. Roman Abraham**, rotmistrz.

Dowództwo O. L. K. stwierdza, że komendantem Legii Kobiecej jest p. major **Zagórska Aleksandra**, przebywająca obecnie w Warszawie, a dowódcą **Baonu O. L. K.** we Lwowie jest ppr. **Szymańska Marya**, która jedynie jest uprawnioną z ppr. **Opięską Maryą** i podpor. **Rozenberką Gizelą** do przyjmowania ochotniczek w szeregi Legii. — **Dowódca Baonu O. L. K. M. Szymańska** ppor.

Wezwanie do funkcjonariuszy administracji politycznej. Prezydium Namiestnictwa ogłasza do PT. urzędników i funkcjonariuszy administracji politycznej oraz podległych władz i urzędów odezwę w której czytamy: **Zwracamy się do Was Panowie urzędnicy i funkcjonariusze namiestnictwa, tudzież pozostałych podległych mi władz i urzędów z gorącym wezwaniem do bezzwłocznego zgłaszania się w D. O. G. we Lwowie, celem ofiarowania swych usług wołającej o pomoc Ojczyźnie.** Niechaj urzędnicy i funkcjonariusze administracji przykładem swym pociągną innych do naśladowstwa. Niechaj na apel: „Ojczyzna w niebezpieczeństwie! Kresy wschodnie zagrożone! wszyscy urzędnicy i funkcjonariusze jak jeden mąż staną w karnym szeregu Obrońców Ojczyzny i stwierdzą żywym przykładem, że za żołnierzem ociekającym krwią serdeczną i ofiarą na froncie stoi cały Naród polski, wielki i potężny w swej jedności. **Generalny delegat rządu: Gałeczki w. r.**

Apel do polskiego Ludu pracującego. Narodowa Partya Robotnicza w Małopolsce wydała odezwę do polskiego Ludu pracującego. Odezwa kończy się słowami: **Kto w pierś żywej skrzywdzonej miłości — w czyjem sercu nie zbudowały wzniosłe zasady i idee — kto kocha Matkę Polskę pragnie Jej wyniesienia wśród narodów, ten przystąpi bezzwłocznie do oddziałów ochotniczych.** Zgłaszać się można każdego dnia od godziny 9 do 12 i od 4-tej po poł. do 8-mej wieczór w lokalu Narodowej Partii Robotniczej przy ul. Ossolińskich 10 l. p. Biuro Wykonawcze Narodowej Partii Robotniczej na Małopolskę, Sekcja wschodnia.

Odezwa Pocztovcw. Zarząd Koła Okręgowego Związku Pracowników poczty, telegrafu i telefonu wschodniej Małopolski we Lwowie, stosując się do apelu Rady Obrony Państwa postanova jak następuje: 1) Wszyscy pracownicy i pra-

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki na plebiscyty przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zach., Lwów, pl. Marjacki 10

rowniczkę pocztowe wyteją swe sily, by sprawność poczty, telegrafu i telefonu była w obecnej chwili jak najskuteczniejsza i najintensywniejsza w usługach dla Państwa. 2) Dolożą wszelkich możliwych starań, by tajemnica urzędowa w całej służbie poczty, telegrafu i telefonu była jak najpilniej i najrzetelniej strzeżona i zachowana. 3) Wezmą możliwie jak najliczniejszy czynny udział we wszystkich organizacjach Obrony Narodowej łącznie z całym obywatelstwem.

Oflarność lwowskich robotników. Robotnicy cywilni, zajęci w lwowskich warsztatach gumowych (wulkanizacyjnych) uchwaliли pracować jedną godzinę dłużej dziennie bezpłatnie, aż do usunięcia poważnej sytuacji.

O mapy wsch. Małopolski. Detachment rtm. Abrahamy prosi o arowywanie map wschodniej Małopolski i pogranicza. Mapy składać należy u oficera dyżurnego ul. Kopernika 20, parter na lewo.

Organizacja Narodowa Obywateli 6. Okręgu zawiadamia Obywateli, że zwyczajne walne zgromadzenie zamiast normalne w czerwcu odbędzie się dopiero we wrześniu z powodów przedtem nieprzewidzianych.

Do mieszczanństwa żydowskiego we Lwowie. Zebranie członków Żyd. Klubu mieszczańskiego oraz Organizacji Kupców, Przemysłowców i Rękodzielników żyd. odbędzie się 11 bm. o 10 rano w lokalu Żyd. Klubu Mieszczańskiego (Kopernika 26 (2)). Do punktualnego zjawienia się wzywa prezydium.

Pogotowie Narodowe podporządkowało się rozkazom MSO. Naczelny inspektor P. N. wydał rozkaz do inspektorów i wszystkich członków P. N., w którym zawiadamia, że Pogotowie podporządkowało się pod rozkazy MSO., a wszystkie grupy i oddziały tworzą korpus zapasowy MSO. Rozkaz wzywa wszystkich członków P. N., by w imię karnośći poddali się bezzwłocznie rozkazom MSO.

Druga konferencja w sprawie zaciągów ochotniczych odbyła się w Krakowie wczoraj wieczorem w sali konferencyjnej magistratu krakowskiego. Wybrano na razie Komitet ściślejszy, do którego każde stronnictwo polityczne wysłało po jednym przedstawicielu, który to Komitet wspólnie z prezydium miasta obmyśli sposób agitacji i zajmie się zredagowaniem odezwy do ludności.

Zbiórka pod hasłem: Wszystko dla frontu. Zarząd Gospody Żołnierza Polskiego, ul. św. Mikołaja 1. 10 urządził 11 bm. zbiórkę uliczną na rzecz Gospody, przeznaczając część dochodu do dyspozycji nowo utworzonego Związku Towarzystw. pracujących dla żołnierza pod hasłem „Wszystko dla frontu”. Panie, które ofiarowały udział w zbiórce, zechcą zgłaszać się po puszkę do lokalu KOP. (Liga Kobiet) pl. Akademicki 1. 10 bm. od 5—7 wiecz.

10.000 mkł. na stację posiłkową dla żołnierza polskiego złożył znany kupiec lwowski p. Antoni Uwiera w Prezydium Czerwonego Krzyża.

P. Trzeciński nowożytnie do unifikacji przez stworzenia delegatury.

Następnie przemawiali posłowie: Sumlikowski, Głabiński, Walleron i Dachowski krytykując administrację b. dzielnicy pruskiej, a wypowiadając się za unifikacją. Po wyczerpaniu dyskusji przyjęto jednogłośnie wniosek Wachowiaka „Sejm oświadczenia przedstawicieli dzielnicy pruskiej nie przyjmuje do wiadomości i wniosek p. Trzecińskiego: „Sejm stwierdza, że unifikacja b. dzielnicy pruskiej winna być jak najprędzej przeprowadzona równocześnie ze zmianą ministerstwa na delegaturę”.

Po odesłaniu szeregu ustaw do komisji przyjęto wniosek w sprawie ustawy z 8 grudnia 1919 o pensjach weteranów z r. 1863. ustawę o przekazaniu sądowi apelacyjnemu b. dzielnicy pruskiej funkcji instancyjnej rewizyjnej w sprawach o występki i ustawę w przedmiocie taksy dla komorników sądowych.

Następnie po referacie p. Grzędzińskiego przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o rejestracji i stemplowaniu obligacji austriackich pożyczek wojennych.

Z porządku dziennego przystąpiono do obrad nad ustawą o szkołach akademickich, która w trzecim czytaniu odroczone.

Przystąpiono do rozprawy nad ustawą o szkołach ludowych rolniczych.

Podwyższenia dodatku do zasiłku inwalidów wojskowych, ustawę po sprawozdaniu p. Gawlikowskiego przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Pozostały punkty z porządku dziennego spady.

Poza porządkiem dziennym przyjęto ustawę o udzieleniu rządowi pełnomocnictwa do wydawania rozporządzeń, regulujących obrót pieniężny walutami zagranicznymi.

Na życzenie wszystkich stronnictw przystąpiono do obrad

nad ustawą aprowizacyjną, co do której zawarto kompromis ze stronnictwami.

Po przemówieniu referenta i dyskusji cała ustawa przyjęta.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 po południu.

Więści z Warszawy.

SEJM ROZPOCZNIE OBRADY NAD STATUTEM ŚLASKA.

Warszawa, 10. lipca.

(Telef.) (m). Na wczorajszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej ustalono, że statut województwa śląskiego wejdzie na porządek dzienny Sejmu we wtorek.

P. DYMOWSKI SKAZANY NA BANICIE Z SEJMU!

Warszawa, 10 lipca.

(Telef.) (m) Sąd sejmowy w sprawie p. Dymowskiego skazał go za posługiwanie się ukradzionym listem p. Diamanda na wydalenie ze Sejmu na przeciąg jednego miesiąca. Wyrok ten zapadł 4 głosami przeciwko 2. W mniejszości znaleźli się marszałek Trąpczyński i wice-marszałek ks. Stychel. Prasa warszawska omawiając ten wyrok zaznacza, że w innych parlamentach, każdy poseł, na któregoby zapadł podobny wyrok złożyłby natychmiast mandat. Po obecnym wyroku powinien całą tą sprawą zająć się prokurator sądu kanonicznego, orzeczenie bowiem sądu sejmowego ustaliło jeżeli nie kradzież samego listu, to w każdym razie posługiwanie się świadomie listem skradzionym, co jest rodzajem paserstwa.

PRZEDŁUŻENIE GODZIN BIUROWYCH.

Warszawa, 10. lipca.

(Telef.) (m). Zajęcia służbowe w wydziale prasowym ministerstwa spraw zagr. trwać będą bez przerwy od godz. 9 rano do 12 w nocy. Przedłużenie godzin biurowych jest wynikiem konieczności zwracania szczególnej uwagi na głosy prasy i natychmiastowego reagowania na ataki prasy.

Endecja poniosła dotkliwą klęskę w Sejmie!

Sejm wyraził votum iufnoś i podsekr. stanu Poszwińskiemu!

Pol. yk. Z. L. N. uchwałą unifikacji zdruzgotana!

Warszawa, 10 lipca.

(Tel.) (m) Nar. dem. poniosła na piątkowym posiedzeniu dotkliwą klęskę. Mąż zaufania tego stronnictwa Poszwiński, podsekretarz stanu Min. b. dzielnicy pruskiej reagując na wniosek nagły NPR. w sprawie fatalnej gospodarki i administracji na ziemiach b. zaboru pruskiego, odczytał oświadczenie Rządu. Tego oświadczenia Sejm do wiadomości nie przyjął, czyli innymi słowy wyraził p. Poszwińskiemu votum nieufności. Oburzenie Sejmu było tak wielkie, że nawet leader ZLN, dr. Głabiński uznał za niemożliwe wzięcie w obronę niefortunnego wiceministra, tak, że uchwała ta, pociągająca za sobą w konsekwencji konieczność ustąpienia p. Poszwińskiego ze stanowiska podsekretarza stanu, zapadła jednogłośnie. Nie dość jednak na tem. Bezzwło-

cznie po tem, Sejm uchwalił rezolucję, domagającą się natychmiastowej unifikacji ziem b. zaboru pruskiego z resztą państwa. Wysłuchanie tej rezolucji, przez p. Trzecińskiego (NZL.) przesądzało odrazu wynik głosowania, albowiem postulat unifikacji lewica wysuwała bezustannie, napotykając na zaciekły opór ze strony ND. i żywiołów do niej zbliżonych. Gdy jednak przywódcy ND. spostrzegli, że za wnioskiem p. Trzecińskiego podniosła się cała Izba, wówczas i dr. Głabiński machnąwszy ręką wstał, a za nim leniwie zaczęli się podnosić ks. Lutosławski, Stanisław Grabski i pomniejsi członkowie klubu. Tak zatem i druga uchwała, druzgocąca całą dotychczasową politykę ZLN. w sprawie unifikacji zapadła w Sejmie jednogłośnie.

Unifikacja b. zaboru pruskiego z Polską.

Z OBRAD SEJMOWYCH.

Warszawa, 9 lipca.

(PAT.) 161 posiedzenie Sejmu rozpoczęło się dziś w piątek dnia 9 lipca 1920 o godz. 4 min. 30 po południu.

Przed porządkiem dziennym

zabrał głos wice-min. Poszwiński

w odpowiedzi na przemówienie p. Brejskiego w sprawie stosunków na Pomorzu, zarzucając p. Brejskiemu, że zaskoczył rząd względnie ministerstwo b. dzielnicy pruskiej, nie poinformowawszy go o tem poprzednio. Byłoby o wiele lepiej, gdyby p. Brejski był podał wyraźnie nazwiska, bez tych ogólnikowych zarzutów, czynionych wszystkim urzędnikom. (Warszawa na lewicy — Marszałek: Proszę w ten sposób nie przyjmować deklaracji rządowej!) Jeżeli są nadużycia, to winy zostaną nie tylko ukarane, ale zostaną bezwzględnie usunięte.

Marszałek: Wrzaskami samymi nie można udowodnić, że się ma rację. Przechodzimy do porządku dziennego.

P. Brejski stawia wniosek na otwarcie rozprawy nad tem oświadczeniem rządu. W głosowaniu Izba oświadcza się 150 głosami przeciw 143 wnioskiem p. Brejskiego, czyli

za otwarciem dyskusji.

P. Wachowiak wskazuje na to, że głosowanie

przed chwilą odbyte dowodzi, że dość już mamy tych rządów ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej, które poobsadzało wszystkie stanowiska ludźmi jednej partji, zrobiło wszystko, aby ludność odstręczyć od Polski, utrzymało wszechwładne panowanie niemieczyzny na Pomorzu. Oficerowie wskutek nieznaności stosunków obchodzą się z ludnością tak, że ucieka ona od poboru, gdy przed 6 jeszcze miesiącami garnęła się do Polski. Dyletanckie rozporządzenia rządu dzielnicowego pozabawiły Polskę setek milionów marek, ponieważ marki niemieckie powędrowały do Niemiec.

Mowca inien em stronnictwa stawia wniosek, aby Sejm przyjął do wiadomości oświadczenie wiceministra Poszwińskiego.

P. ks. Boń oświadcza, że jako Pomorzanie stoi na stanowisku wczorajszej interpretacji, zaznacza, że idea Polski na Pomorzu najbardziej obciążoną została przez żołnierza polskiego.

P. Wiczowski oświadcza, że jeżeli rząd nie może nic dać narodowi, to niech mu da przynajmniej wolę, aby wybrał sobie taki Rząd, który będzie miał wolę i serce.

P. Purtek stwierdza, że Rząd nie zasługuje na zaufanie i nie powinien ani godziny pozostać na stanowisku.

Aresztowania za popieranie komunistów.

Warszawa, 10 lipca.

(Telef.) (m) Władze zaarrestowały lekarza kobietę dr. Grosser-Jachimowicz ponieważ z listu pisanego przez nią i przyłapanego przez władzę wynika, że namawiała ona więźniów komunistycznych, przebywających w cytadeli do szczywania specjalnie przez nią sporządzonych lekarstw celem sztucznego wywołania czerwonki, zapalenia ślepej kiszki, suchot itp. Choroby te

potrzebne były aresztantom, aby dostać się do szpitala, skąd łatwiej im wydostać się na wolność

POLSKA NA KONFERENCYI PRACY.

Warszawa, 10 lipca.

(Telef.) (m). Na międzynarodowej konferencji pracy w Genewie przewodniczącym sekcji pracy dzieci został przedstawiciel Polski, inżynier Franciszek Sokal.

Konferencja w Spaa dobiega końca!**Termin redukcji niem. armii przedłużony do października!**

Spaa, 11 lipca.

(PAT.). Havas. Komunikat oficjalny. Na pośrodkowym posiedzeniu konferencji wręczono przedstawicielom Niemiec urzędową odpowiedź na propozycję niem. w sprawie rozbrojenia. L. George wyraził życzenie sojuszników, by Niemcy wypełnili nareszcie swe obowiązki, wynikające z traktatu pokojowego pod względem wydania i zniszczenia materiału wojennego oraz pod względem redukcji wojsk. Delegacja niemiecka będzie musiała dać odpowiedź na piśmie.

Sojusznicy wymagają od Niemiec: 1. Natychmiastowego rozbrojenia Sicherheitswehry i Einwohnervwehry. 2. Wydania do ludności odeszwy z żądaniem natychmiastowego złożenia broni przez ludność cywilną, władzom rządowym pod groźbą kar. 3. Zniesienie obowiązku służby wojskowej i zorganizowanie armii na podstawie długoterminowej służby. 4. Wydanie sojusznikom celem zniszczenia wszystkich zbywających materiałów wojskowych i broni. 5. Dopełnienie klauzul morskich i żeglugi powietrznej dotychczas

niewykonanych.

Sojusznicy przedłużają Niemcom do dnia 1-go października br. termin redukcji wojsk

do 100.000 ludzi i upowiadają rząd niem. do okupowania strefy neutralnej również po dzień 1-go października br. Liczebność wojsk niemieckich będzie stwierdzona przez komisję sojuszniczą, która uczestniczyć będzie również w odbieraniu broni od ludności. O ileby przed 1 stycznia 1921 komisja sojusznicza skontaktowała jakąkolwiek niełojalność w wykonaniu decyzji konferencji, sojusznicy zastosują środki represyjne przez okupację nowych terenów niemieckich aż do zagłębienia Rury lub też do jakiegokolwiek okręgu aż do chwili całkowitego dopełnienia uchwał. P. Simons domagał się dyskusji oświadczając, że rząd niemiecki zrobi, co tylko będzie mógł. L. George zażądał stanowczej odpowiedzi przed kontynuowaniem obrad. Simons oświadczył, że w dniu następnym zakomunikuje urzędową odpowiedź rządu niemieckiego.

L. GEORGE O KONIECZNOŚCI ROZBROJENIA NIEMIEC

Spaa, 8 lipca.

(PAT.). (Havas). Trzecie posiedzenie konferencji poświęcone było sprawie rozbrojenia Niemiec. Von Seeck zaproponował przeprowadzenie rozbrojenia w przeciągu 15 miesięcy. L. George oświadczył, że z expose Seecka wynika, iż Niemcy mają pod bronią jeszcze milion ludzi, sojusznicy więc nie mogą się zgodzić, aby stan taki trwał jeszcze 15 miesięcy.

SMUTNE REFLEKSY NIEM.

Bytom, 9 lipca.

(PAT.). Wiadomość ze Spaa o ostrem wystąpieniu Lloyda George'a przeciwko delegatom niemieckim w sprawie redukcji armii i zniszczenia materiału wojennego wywołała w prasie niemieckiej smutne refleksje.

Reprezentanci niem. przemysłu na Śląsku jadą do Spaa.

Warszawa, 10 lipca.

(Telef.) (m) Z Berlina telegrafują: we środę wieczorem wyjechali do Spaa tajny radca Hilger, dyrektor huty „Laury“, oraz tajny radca Arnold, obaj z Górnego Śląska, celem wzięcia udziału w obradach nad sprawami węglowymi. W tym też celu wyjechali do Spaa Stines, dyrektor syndykatu węglowego i Lubsen, przedstawiciel robotników górniczych.

Specjalna konferencja radzić będzie o Gdańsku.

Warszawa 10 lipca.

(Telef.) (m) Ze Spaa telegrafują: Przewodniczący konferencji w Spaa Delacroix oświadczył, że obrady nad sprawą gdańską nie będą się odbywać na posiedzeniach plenarnych lecz na specjalnej konferencji.

KONFERENCJA W NIEDZIELĘ BĘDZIE ZAMKNIĘTA.

Gdańsk, 9 lipca.

(PAT.) „Danziger Ztg.“ donosi ze Spaa: Kon-

ferencja w niedzielę będzie zamknięta, poczem podejmie ponownie swoje obrady z końcem b. miesiąca w Ostendzie.

JESZCZE JEDNA PLOTKA POLITYCZNA.

Warszawa, 10 lipca.

(Telef.) (m) W tutejszym świecie politycznym rozszedła się dziś pogłoska, że odpowiedź na znany memoryał, zawieszony przez prezesa ministrów Grabskiego do Spaa, nadeszła podobno od państw ententy pod adresem Min. spraw zagr. depesza z prośbą o odpowiedź na niektóre wyszczególnione w depeszy zapytania. W Min. spraw zagr. na zapytanie Waszego korespondenta oświadczone, że całą tą wiadomością jest bezpodstawna.

PROTEST POLSKI PRZECIW PRZEMÓWIENIU

Warszawa, 10 lipca.

(Telef.) (m) Poseł polski w Berlinie p. Szembeko złożył w niemieckim ministerstwie spraw zagr. notę z protestem przeciwko przemówieniu niem. min. spraw zagr. Simonsa, wygłoszonemu w parlamencie niemieckim, atakującemu Rząd Polski za rzekome represje w t. zw. kurytarzu. P. Szembeko powiedział, że Polska wyciągnęłaby dalsze konsekwencje z postępu Simonsa, ale w chwili obecnej ze względu na chęć unormowania stosunków z Niemcami, uchyliła się od tego.

NIEMCY GDAŃSCY ORGANIZUJĄ SIĘ PRZECIW POLAKOM.

Gdańsk, 9 lipca.

(PAT.) „Dziennik Gdański“ donosi, że Niemcy gdańscy zaczynają się organizować w jeden wspólny obóz, aby stanąć zwartym murem przeciwko Polakom.

STRAJK ROBOTNIKÓW GDAŃSKICH NARAŻA NA STRATY POLSKĘ.

Warszawa, 10 lipca.

(Telef.) (m) Z Gdańska nadeszła tu wiadomość, że zastrajkowali tam wszyscy robotnicy spichlerzowi i transportowi. Straty z tego strajku wynikające dotyczą w pierwszym rzędzie państwo polskie.

DWA I PÓL MILIARDA MAREK KOSZTUJE NIEMCÓW PLEBISCYT NA WARMII.

Warszawa, 10 lipca.

(Telef.) (m). Jak się dowiaduje, plebiscyt na Warmii i Mazurach kosztował dotąd Niemców 2 miliardy marek, przewóz uprawnionych i rzekomo uprawnionych do głosowania kosztował Niemcy pół miliarda marek.

SŁODKI DAR PLEBISCYTOWY NIEMCÓW DLA ŚLĄSKA.

Bytom, 9 lipca.

(PAT.) Pisma niemieckie donoszą, że niemieckie ministerstwo rolnictwa przyznało dla Górnego Śląska 10.000 cetnarów cukru, który ma być sprzedawany po niższej cenie w torebkach z odpowiednią etykietą, jaką dał rząd niemiecki. Wedle informacji pism niemieckich, rząd niemiecki wyasygnował na ten dar plebiscytowy 16.000.000 marek.

NADESŁANE.**Perfumy**

Houbigant, Cosnell, Mervix, Piver, Légrand, Lenthéric — poleca
21052
Perfumerya „ALBA“ Lwów, Halicka 21.

MARYSIENKA I KOPEERNIK

wyświetlają obecnie

Sensacyjny dramat w 5 aktach p. t.

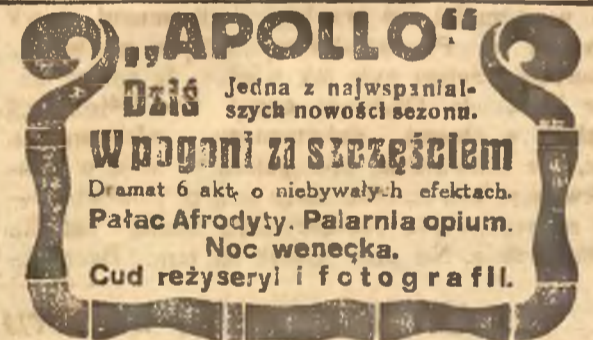
WYKOLEJENIE

W głównej roli:

3393

Fr. ZELNIK

Wspaniałe uzupełnienie programu.



8371

ZAKŁAD**Dr. Ant. BLUMENFELDA**

CHOROBY SKÓRY, WŁOSÓW i kosmetyka lekarska
CHOROBY WENERYCZNE.

Röntgen. Lampy kwarcowe Darsonwalizacja. Endoskopia.
Diatermia. 1362

Lwów, Klem. Tańskiej 1. (obok hotelu George'a.)

„PEDIN“

marki „LE HERAX“

Jedyny wypróbowany środek przeciw poceniu się rąk, nóg i pachwin! — Goi oparzeliny potem spowodowane! — Wydelikatnia skórę! — Do nabycia w aptekach, drogueryach, handlach środków kosmet., jakoteż w Laboratorium chemicznym „LE HERAX“
LWÓW — ul. ASNYKA 1. 2.

Cena Mk. 25.— i Mk. 14.—. — P. P. Odsprzedawcy otrzymują odpowiedni rabat. — Uprasza się zwracać na markę „LE HERAX“.
3148

LEKARZ CHOROÓB JAMY USTNEJ Dr. Henryk Berger

przyjmuje nadal w swoim Zakładzie dentystyczno-technicznym przy ulicy Legionów 1. 7. 3151

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER

Śrkatulska 17, ord. od 8—9 i od 13—4. 3205

Sakramentek w gimnazjum Słowackiego (ul. Cho...

2) Gimnazjum Król. Jadwigi we własnym bu...

Młodzież szkół nieobjętych n. n. i. n. s. n. w...

KRONIKA

Repertuar „Chocillka“ w Ogródzie Jezickim...

Gen. Lamezan-Sajns, dowódca O. G. wrócił z...

(g) Piótarzom lwowskim. Wczoraj otrzy...

Dla uniknięcia niewczesnych przypuszcze...

Nikczemność! W chwili obecnej, gdy natura...

ny zresztą przez dzisiejszą urzędową „Gazetę...

(—) Szulernia w prywatnem mieszkaniu...

EKONOMISTA

Kursa giełdy lwowskiej

Lwów, 9 lipca

Waluta markowa

I. Akcje bankowe za sztukę łączna z kuponami bież...

II. Akcje Towarz. handlowych i przemysłowych

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Obligacji za 100 marek (bez kuponu bieżącego)

Waluty

Dewizy

Stoпа eskontowa P. K. P. 6%

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE

Lwów, 9 lipca

Na giełdzie dzisiejszej ruch bardzo słaby...

Sport polski na Górnym Śląsku

(Korespondencya własna „Gazety Porannej“)

IV.

Bytom, w czerwcu

Ostatni to dzień naszego pobytu na ziem...

W Lipinach spędziliśmy cały dzień — część...

nazwami polskimi. Czujemy się tu swobodniejsi...

Najpierw odbyły się zawody lekkoatletyczne...

brak trenerów, brak nauczycieli A, B, C sportowe...

Matchów footballowych rozegrano w Lipinach...

Kino teatr „CHIMERA“ ul. Akademicka 8. wyświetla od 9/7. do 13/7. 1920.
 dramat Stuart Webbs **BYK Z SILDANHY** Nadto komedia **NOWOCZESNY JAŚ I MAŁGOSIA** W głównej roli Heda Vernon.
 w 4-ch aktach p. t.

100 SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
 o ładudze 3 do 4 ton na pełnych gumach pierwszorzędnych fabryk jak: BENZ-GAGENAU, HORCH, STOEWER, DIXI, OPEL, DAAG, VOMAG, ARBENZ, BERGMANN, HANSA, LLOYD itd.
 ma natychmiast do odstąpienia firma: **Techniczny Dom Handlowy „Auto-Star“** Kraków, Sławko s/a 33

KINO LEWA AKTORKA
 wyświetla od soboty 10. b. m.
 Wzruszający dramat życiowy w 4-ch częściach p. t.
 Główną rolę odtwarza sławna ze swych arcydzieł filmowych artystka **MIA MAY**. — Nadto doskonała komedia w 2-ch aktach **NIE ZNOŚĘ OPOZYCYI**.

Pocenia nóg!
 rąk i pachwin uniknie się pewno przez użycie znanego specjalnego pudru „CSAVE“, pakiet tylko Marek 7.—
 Wylączny skład 3232
DOM HANDLOWY S. FEDERA
 LWÓW, Sykstuska 1. 7.

POSADY I PRACE
 Technika lub inżyniera poszukuje lwowskiemu biurze technicznemu. Zgłoszenia osobiste między 4 a 6, ulica Gołąba 15, parter. 3344
 Dwaj ogrodnicy z Kaukszu poszukują posady. Ul. Św. Kingi 24, u p. Dąbrowskiego — Skurwaś. 3260
 Biuro pracy. Rynek 29, poleca doborową służbę żeńską (służące) biurową, kawiarnianą, restauracyjną. 3. 90
 Miśdantkę biegle piszącą na maszynie przyjmuje. Dr. Łajt, Sienkiewicza 2. 3345

Aptekę kupię lub wydzierżwię. Zgłoszenia przyjmuje adwokat Dr. Anton Fischer, Lwów, Podlewskiego 8. 3358

ROZPISANE
 Przyjmuje krawieczyznę damską i dziecięcą, wykonuje szybko i po niskich cenach, Rzebiarska 1 s, parter. 3367

Amerykańskie urządzenie
 kancelaryjne, 2 maszyny do pisania „Underwood“ i „Royal“ (pol-ko-niemiecko-francuskie) do sprzedania. Listy „Mierna cena“, Biuro ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 3370

WYKONUJE PIECZECIE TABLICE
STAMPILIE KAUCZUKOWE
MAKS
KLAD RYTOWNICZY
GLASERMAN
 LWÓW
 ul. SYKSTUSKA 19.

MIESZKANIA, LOKALE, SKŁĘPY
 Lekarz poszukuje 4—7 pokoi z przynależnościami, z łazienką, w śródmieściu, dzielnica I. lub II. Czynsz według umowy. Zgłoszenia do Administracji pod „Dziennik internisty“.

SIERPY—SIERPY
 poleca 21690
Antoni HALSKI Lwów, Sobieskiego 3.

Konkurs.
 Kuratorya fundacyi Ozyasza Gotthelfa w Samborze, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę dyrektora dwuklasowej szkoły handlowej w Samborze.
 Ubiegający się o tę posadę mają się wykazać egzaminem nauczycielskim dla dwuklasowych szkół handlowych z grupy L lub przynajmniej posiadaniem warunków dopuszczenia do egzaminu. Płaca: 2000 Mk. miesięcznie, wolne pomieszkowanie, składające się z 3 pokoi i kuchni wraz z opałem. Termin objęcia posady 1 września 1920. Podania należy wnieść do końca lipca na ręce kuratora fundacyi Dawida Finsterbuscha w Samborze. 3353

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA
 Kasa ogniotrwała do sprzedania. Biuro posługaczy, Chorążczyzna 5. 3342
 Kosy w większej ilości, naczynie lano emaliowane, cyrkułarki we wszystkich wielkościach, kilka skrzyń narzędzi i zolników, sprzedaje firma Antoni Halski Lwów, Sobieskiego 3. 866

Ceny zniżone! Męskie filcowe kapelusze po Mk. 350, 450— i 550— sprzedaje hurtownie i detalicznie **PIERWSZA KRAJ. FABRYKA KAPELUSZY RUDOLFA NEUWELTA** Lwów, Balonowa 3 — własny Gmach fabryczny — Stacja tramwaju H. G. 2699

CZAS
 odnowić przedpłatę!

KUPIJE I PŁACI najwyższe ceny za rzeczy codziennego użytku, luksusowe, meble, antyki itp. Kupno i sprzedaż rzeczy używanych, oraz sprzedaż komisowa — Lwów, Pańska 11. 3156
 Do wynajęcia lub na sprzedaż willa (z ogrodem) o 7 do 10 pokojach, zupełny komfort. Wiadomość w „Reklamie prasowej“, Chorążczyzna 7. 3377
 Duży jasny lokal z tylną ubikacją, przy ul. Akademickiej do odstąpienia katolikowi zaraz. Zgłoszenia pod „B. S.“ 3369

OLEJE maszynowe, motorowe, turbinowe i cylindrowe, specjalność: oleje do pługów motorowych, **TOVOTTE** w przedwojennej jakości, **SMAR** belgijski do wozów, **KONSERWAT** do igrad końskich, **WAZELINE, KARBOLINEUM I LEPAK**
 poleca po cenach fabrycznych
SPÓŁKA HANDLOWA WE LWOWIE
 ul. Kottal Ja 1. 8. 2782

Ważne dla P. T. Przemysłowców!
Polamane MASZYNY I PRZYRZĄDY z żelaza łanego i kutego, stali i t. p. naprawia przez **SAMORODNE SPAWANIE**
 Spółka zarejestrowana 2839
Inż. A. SZWARTZ i W. PŁATEK
 we Lwowie, ul. Sakramentek 16. I. p.
WARSZTATY MECHANICZNE.

ZĄDAJCIE!!!
PRZEDWOJENNEJ JAKOŚCI
BIBUŁKI I TUTKI CYGARETOWE
 2883
PROMIENIEN
 W RUBONACH lub PUDEŁKACH
5% na rzecz STL

COLOSSEUM Codziennie o godzinie 7-30. — **Gościna Krakusów u dziedzica**, balet. — **Edward Rede**
Duet Killińskich. — **Wolters Duo.** — **Gospodarna żona**, groteska. — **Mane-Jan.**
 komicy. — **The Flowers**, gimnastycy i t. d.
 W niedzielę święta 2 przedstawienia o godzinie 4 po południu i o g. 7-30 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru **RIELA**, ul. Legionów 3. 3167